

Wakacje ? czas łaski czy lenistwa?

Dzisiaj zaczyna się ten upragniony przez wszystkich uczniów czas. Wakacje. Nawet będąc dorosłym chyba wracamy do tych chwil, kiedy budziliśmy się rano ze świadomością, że nie trzeba iść do szkoły. Mamy wolne. Zaplanowane urlopy. I tylko pojawia się w naszej świadomości pytanie: czy pogoda dopisze?



Niestety czas wakacji bardzo często powoduje w nas całkowite rozluźnienie w sferze duchowej. Bo wychodzimy z założenia że jak wolne, to na całego. Jak przeżyć wakacje i nie zniszczyć w sobie życia duchowego. Wszak od Pana Boga nie ma wakacji, a katolikami jesteśmy cały czas. Kilka wskazówek jak nie dać się lenistwu i jak sprawić, że czas wakacji stanie się dla nas także czasem łaski.

1. Sprawdź, gdzie jest najbliższy kościół. – Jest to o tyle fundamentalne, że często usprawiedliwiamy swoją nieobecność na Mszy niewiedzą. A dzisiaj, w dobie internetu i smartfonów staje się to znacznie łatwiejsze. Pojawiły się nawet portale i aplikacje, które wyszukują najbliższe kościoły wraz z informacją o godzinach sprawowania Eucharystii.

2. Sprawdź, w jakich godzinach odprawiana będzie niedzielna Msza św. – Sytuacja jest prosta. Często zjawiamy się w znane nam miejsca, wiemy gdzie jest kościół. Ale warto znać godziny odprawiania Mszy, aby móc sobie zaplanować przeżywanie Dnia Pańskiego.

3. Weź ze sobą ?zestaw małego katolika?. – Różaniec czy kieszonkowe wydanie Pisma Świętego nie zajmują aż tyle miejsca w bagażu czy plecaku, a warto wykorzystać czas urlopu na

modlitwę. I nie chodzi tu o modlenie się cały czas. Kiedy leżymy na plaży często czytamy. Czemu nie przeczytać kilku rozdziałów Ewangelii. Albo idąc w góry podziwiamy piękno stworzenia. Warto podziękować modlitwą różańcową za cały świat.

4. Modlitwa rano i wieczorem. – Może się wydawać, że ten punkt jest tandetny, ale tak naprawdę często zapominamy o modlitwie porannej i wieczornej w czasie urlopu. Starajmy się dbać o to, aby poprosić rano o błogosławieństwo na cały dzień, a wieczorem podziękować za dobro i przeprosić za grzechy.

5. Kościół to nie tylko zabytek. To przede wszystkim Dom Boży. – Pamiętam jednego roku odwiedziny w kościele Sacre Coeur w Paryżu. Bardzo przykre doświadczenie. Wielu ludzi chodziło po bazylice, podziwiała światowej sławy zabytek, a nie zauważało, że na ołtarzu był Pan Jezus w Najświętszym Sakramencie. Wstępując do kościoła przede wszystkim pozdrówmy Tego, który jest Miłością. Zatrzymajmy się na chwilę. On na nas czeka.

6. Pokażmy innym, że żyjemy Miłością. – Bycie na urlopie nie zwalnia nas z kultury i miłości wobec innych ludzi. Przede wszystkim dajemy świadectwo wiary swoim życiem. Przykazania miłości wymagają na nas nie tylko to, co powyżej, ale także traktowanie innych tak, jak my sami chcielibyśmy być traktowani. Te kilka punktów pozwoli nam na to, aby nie zmarnować tego, co z takim móżolem budujemy przez cały rok.

[wikary]